

## **Uchwała z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 82/10**

*Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Marta Romańska*

*Sędzia SA Jan Kremer (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Marcina J. o dokonanie czynności notarialnej, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 19 listopada 2010 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 31 marca 2010 r.:

"Czy notariusz przy dokonywaniu czynności poświadczenia własnoręczności podpisu pod oświadczeniem sporządzonym w języku obcym ma obowiązek badania zgodności z prawem treści złożonego oświadczenia?"

podjął uchwałę:

**Przy dokonywaniu czynności poświadczenia własnoręczności podpisu na dokumencie notariusz nie ma obowiązku badania zgodności z prawem treści tego dokumentu.**

### **Uzasadnienie**

Marcin J. zwrócił się do notariusza Iwony P. prowadzącej Kancelarię Notarialną w K. o sporządzenie poświadczenia własnoręczności podpisu na piśmie sporządzonym w języku czeskim. Notariusz odmówiła dokonania tej czynności wobec braku tłumaczenia na język polski przez tłumacza przysięgłego treści dokumentu przedstawionego do poświadczenia. W uzasadnieniu odmowy, odwołując się do art. 79 pkt 2, art. 2 § 2 i 3 oraz art. 80 § 2 i 3 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm. – dalej: "Pr.not.") oraz art. 5 ust. 1 i 2 oraz art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz.U. Nr 90, poz. 999 ze zm.), stwierdziła, że z przepisów tych wynika, iż notariusz ma obowiązek odmówić poświadczenia podpisu pod dokumentem sporządzonym w języku obcym. Jej zdaniem,

poświadczenie podpisu jest przewidziane po to, aby wyrzec określone skutki, dokonując więc tej czynności notariusz musi zbadać treść dokumentu, gdyż ma ustawowy i moralny obowiązek strzec słuszných interesów stron, a to wymaga znajomości treści podpisywanego w jego obecności dokumentu.

Odmowę dokonania czynności zaskarżył zażaleniem wnioskodawca Mariusz J., wnosząc o jej uchylenie i wyjaśniając, że jest adwokatem, a dokument w języku czeskim, pod którym domaga się poświadczenia własnoręczności podpisu, jest pełnomocnictwem do działania w jego imieniu na terenie Republiki Czeskiej. Podniósł, że zgodnie z art. 81 Pr.not. notariusz może odmówić dokonania tylko czynności notarialnej sprzecznej z prawem. Wskazał, że oczekiwał dokonania czynności poświadczenia określonej w art. 79 ust. 2 Pr.not., która miałaby charakter dokumentu urzędowego określonego art. 2 § 2 Pr.not., oraz że notarialna czynność poświadczenia podpisu jest dokonywana w języku polskim, a zatem o naruszeniu art. 2 § 3 Pr.not. w związku z art. 4 oraz art. 5 ust. 1 i 2 ustawy o języku polskim nie może być mowy. Ponadto zarzucił, że również art. 80 § 2 i 3 Pr.not. nie daje notariuszowi prawa ingerowania w treść dokumentu, opatrywanego poświadczeniem własnoręczności podpisu.

Sąd Okręgowy, rozpoznając zażalenie na odmowę dokonania czynności notarialnej, powziął poważne wątpliwości przedstawione w przytoczonym na wstępie zagadnieniu prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 84, poz. 609 ze zm.), będącym zwieńczeniem wieloletnich, intensywnych prac nad unifikacją polskiego notariatu, w art. 96 § 1 przewidziano, że notariusz poświadcza podpis, jeżeli treść dokumentu nie sprzeciwia się prawu, porządkowi publicznemu lub dobremu obyczajom. Przepis ten współgrał z ogólnym przepisem art. 64, zakazującym notariuszowi dokonywania wszelkich czynności sprzeciwiających się prawu, porządkowi publicznemu lub dobremu obyczajom. Należy podkreślić, że choć Prawo o notariacie z 1933 r. było w znacznym stopniu oparte na austriackiej ustawie notarialnej z dnia 25 lipca 1871 r., to nie powieliło zawartego w niej § 79, który zwalniał notariusza z wszelkiej kontroli dotyczącej treści dokumentu opatrywanego podpisem, podlegającym poświadczeniu własnoręczności (legalizacji). W piśmiennictwie wskazywano wówczas, odwołując się do § 79 ust. 2, że ani za treść dokumentu, ani „za

uprawnienie strony” notariusz nie jest odpowiedzialny, choć zastrzegano, aby w każdym wypadku dbał o powagę urzędu i nie „podkopywał stanowiska instytucji”. Należy podkreślić, że § 79 i jego interpretacja pozostawała w pewnym zakresie w opozycji do § 34 ustawy, zakazującego notariuszowi przedsięwzięcia czynności urzędowych „w sprawach zakazanych lub takich, względem których zachodzi uzasadnione podejrzenie, że strony zeznają je tylko pozornie, dla obejścia ustawy albo bezprawnie na szkodę trzeciego”.

W tej sytuacji należy przyjąć, że treść art. 96 § 1 Prawa o notariacie z 1933 r. świadczy o wyraźnym zamiarze ustawodawcy objęcia kontrolą notariusza także treści dokumentu, podpisywanego przez stronę; notariusz miał obowiązek dbać, aby treść tego dokumentu była zgodna z prawem, porządkiem publicznym i dobrymi obyczajami.

Ustawa z dnia 25 maja 1951 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 1963 r. Nr 19, poz. 106 ze zm.) nie wprowadziła w tym zakresie istotnych zmian, gdyż zgodnie z art. 52 ust. 1 notariusz mógł poświadczyć podpis, jeżeli treść dokumentu nie pozostawała w sprzeczności z prawem lub zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym. Przepis ten zbiegał się z treścią art. 30, określającego kompetencje państwowych biur notarialnych; zgodnie z tym przepisem państwowemu biur notarialnemu nie wolno było dokonywać czynności sprzecznych z prawem lub naruszających zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym.

Ustawa z dnia 24 maja 1989 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 33, poz. 176 ze zm.) nie zawierała już szczególnego unormowania dotyczącego poświadczenia własnoręczności podpisów; jedynie art. 50, ulokowany wśród przepisów ogólnych regulujących czynności notarialne, stwierdzał, że notariusz odmawia dokonania czynności notarialnej sprzecznej z prawem albo naruszającej zasady współżycia społecznego. Podobnie jest w obowiązującej ustawie z 1991 r.; zgodnie z art. 81, w którym pominięto odwołanie się do zasad współżycia społecznego, notariusz odmawia dokonania czynności notarialnej sprzecznej z prawem. Z art. 80 § 2 dodatkowo wynika, że przy dokonywaniu czynności notarialnych notariusz jest obowiązany czuwać nad należyтым zabezpieczeniem praw i słusznym interesów stron oraz innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne.

Przedstawione zmiany legislacyjne nie mogą być pomijane przy rozstrzygnięciu analizowanego zagadnienia prawnego, wskazują bowiem wyraźnie, że już w Prawie

o notariacie z 1989 r., a następnie w Prawie o notariacie z 1991 r. ustawodawca – choć nie ustanowił przepisu odpowiadającego § 79 ust. 2 ustawy notarialnej z 1871 r. – to jednak celowo odstąpił od formułowania w stosunku do notariusza normy nakazującej mu kontrolę treści dokumentu opatrywanego podpisem, którego własnoręczność stwierdza.

Czynności notarialne przewidziane w art. 79 Pr.not. są znacznie zróżnicowane co do swego charakteru, formy oraz skutków prawnych, różne są w związku z tym obowiązki notariusza. Istotą czynności polegającej na poświadczeniu własnoręczności podpisu, przewidzianej w art. 96 pkt 1 w związku art. 79 pkt 2 Pr.not., jest złożenie przez osobę, której tożsamość została przez notariusza ustalona, na okazanym dokumencie, w obecności notariusza, własnoręcznego podpisu. Rzeczą i obowiązkiem notariusza jest więc jedynie poświadczenie własnoręczności podpisu złożonego w jego obecności przez oznaczoną osobę, notariusz nie ma natomiast obowiązku zapoznawania się z treścią dokumentu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK 228/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 123). W takim wypadku czynnością notarialną jest wyłącznie poświadczenie, podobnie jak w wypadku poświadczenia zgodności odpisu, wyciągu lub kopii z okazanym dokumentem; wówczas kontrola notariusza ogranicza się wyłącznie do badania zgodności odpisu (wyciągu, kopii) z oryginałem. Notariusz nie bada treści dokumentu także wówczas, gdy poświadcza datę jego okazania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2003 r., V CK 455/02, „Rejent” 2004, nr 10, s. 134).

Należy przy tym pamiętać, że potwierdzenie przez notariusza własnoręczności podpisu nie nadaje dokumentom prywatnym mocy dokumentu urzędowego; taka moc wynika wyłącznie z przybrania przez dokument formy aktu notarialnego. Na skutek poświadczenia własnoręczności charakter urzędowy zostaje nadany tylko podpisowi na dokumencie, który w pozostałym zakresie zachowuje charakter prywatny. W konsekwencji przysługuje mu domniemanie autentyczności, ale nie korzysta z przysługującego dokumentom urzędowym (publicznym) domniemania wiarygodności. Stwierdzenie to umacnia tezę, że do notariusza poświadczonego własnoręczność podpisu na dokumencie nie należy badanie treści tego dokumentu.

Obowiązku badania treści dokumentu nie da się wywieść także z art. 81 Pr.not., gdyż – pomijając opisaną już rezygnację ustawodawcy z normy obowiązującej uprzednio, przewidzianej w art. 96 § 1 Prawa o notariacie z 1933 r.

oraz w art. 52 § 1 Prawa o notariacie z 1951 r. – dotyczy on sprzeczności z prawem czynności notarialnej, którą w wypadku legalizacji podpisu jest wyłącznie czynność poświadczająca własnoręczność podpisu; innej czynności notariusz w tym wypadku nie dokonuje. Nie można przy tym pomijać, że dokument opatrzony podpisem nie zawsze jest nośnikiem czynności prawnej; często jest prawnie obojętny, a niekiedy jest pozbawiony jakiegokolwiek treści jurydycznej albo treści w ogóle, np. podpis złożony na czystej kartce, stanowiący – wraz klauzulą legalizacyjną – wzór podpisu danej osoby. Nie są także wykluczone podpisy *in blanco*; w takim wypadku granicę w prawie karnym wytycza art. 270 k.k. Istotnego znaczenia w tych rozważaniach nie ma również art. 80 § 2 Pr.not., jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 maja 1995 r., III CZP 53/95 ("Monitor Prawniczy" 1996, nr 1, s. 23), notariusz nie może na podstawie tego przepisu odmówić sporządzenia czynności notarialnej (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 420/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 76).

Przeciwko obciążaniu notariusza obowiązkiem badania treści dokumentu opatrzonemu podpisem przedstawionemu do legalizacji przemawiają także względy pragmatyczne. Jest oczywiste, że w wielu wypadkach notariusz nie jest w stanie ocenić jurydycznej doniosłości dokumentu, skutków, jakie mogą być wiązane z jego treścią, oddziaływania na zasady współżycia społecznego (art. 58 § 3 k.c.) itd. W jeszcze większym stopniu dotyczy to dokumentów zagranicznych lub obcojęzycznych; ich legalności z oczywistych i zrozumiałych względów notariusz nie jest w stanie ocenić bez uprzedniego zbadania treści prawa obcego i jego stosowania. Obciążanie go powinnością tej kontroli obarczyłoby jego działanie nadmiernym ryzykiem ponoszenia odpowiedzialności przewidzianej w art. 231 i 271 k.k. Prowadziłoby to w efekcie do ograniczenia lub zgoła zaniku tej formy działalności notarialnej z oczywistą szkodą dla obrotu, jest bowiem jasne, że dokumenty – różnej wagi – opatrzone podpisem, którego własnoręczność została stwierdzona, pełnią w obrocie istotną rolę, a wielokrotnie są bezwzględnie wymagane (np. art. 1159 k.p.c., art. 74 k.m., art. 198 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm. lub art. 35a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 63, poz. 424 ze zm.).

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że przy dokonywaniu czynności poświadczenia własnoręczności podpisu na dokumencie notariusz nie ma obowiązku badania zgodności z prawem treści tego dokumentu; tym bardziej dotyczy to badania dokumentu sporządzonego w języku obcym, którego dotyczyła odmowa będąca przedmiotem zażalenia wnioskodawcy oraz zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia.

Oczywiście, w wypadkach, w których poświadczenie własnoręczności podpisu mogłoby doprowadzić do naruszenia powagi lub godności zawodu notariusza (np. na dokumentach obscenicznych, ośmieszających inną osobę, niepoważnych lub żartobliwych), notariusz może odmówić dokonania tej czynności; wówczas czyni to niezależnie od jej zgodności (sprzeczności) z prawem, ale stosownie do etosu sprawowanej funkcji publicznej (art. 50 Pr.not.). Jest także jasne, że notariusz nie może poświadczyć własnoręczności podpisu niemającego takich cech lub pochodzącego od innej osoby niż wnioskodawca; wtedy czynność notarialna poświadczenia podpisu nie tylko godziłaby w powagę i godność zawodu notariusza, ale byłaby sprzeczna z prawem (art. 81 Pr.not.)

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.